



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 5 października 2016 roku

Jego Magnificencja
Profesor Adam Myjak
Rektor Akademii Sztuk Pięknych
w Warszawie

Uczestnicy
uroczystej inauguracji
roku akademickiego 2016/2017

Wasza Magnificencjo, Panie Rektorze!
Dostojny Senacie!
Szanowni Profesorowie i Nauczyciele!
Młodzieży akademicka!
Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam władze uczelni, wykładowców oraz studentów zgromadzonych na dzisiejszej uroczystej inauguracji roku akademickiego 2016/2017 w Akademii Sztuk Pięknych, której tradycja sięga wspaniałych czasów I Rzeczypospolitej. Wówczas to bowiem król Stanisław August Poniatowski postanowił powołać do istnienia uczelnię zapewniającą wzrost kultury artystycznej i znaczenia sztuki w społeczeństwie poprzez profesjonalną edukację w dziedzinie sztuk pięknych. To właśnie tamten moment i tamta decyzja stanowiły istotną cezurę, od której liczy się historia szkolnictwa artystycznego w Warszawie. Dlatego pragnę wyrazić wielki szacunek i uznanie wszystkim osobom związanym z Akademią, dzięki którym wspaniała tradycja i wyjątkowy duch tego miejsca są pielęgnowane z myślą o kolejnych pokoleniach młodych adeptów sztuki.

Szanowni Państwo! Ceremoniał dzisiejszej uroczystości przypomina, że nauka czerpie z wiedzy i doświadczeń minionych pokoleń. W Polsce, przez niemal jedenaście wieków naszych dziejów, wciąż odnosimy się do spuścizny rodzimych myślicieli, badaczy i artystów. Także tych, których osiągnięcia zaważyły na losie ludzkości. Inauguracja nowego roku akademickiego to szczególnie moment, w którym – patrząc przez pryzmat tej wielkiej historii – wybiegają Państwo myślami w przyszłość. Z ufnością i twórczym zapalem, wyczekując nowych wyzwań. Ale też, wcale nierzadko, z troską i obawami.

Szkolnictwo wyższe, podobnie jak wiele innych dziedzin życia w Polsce, zмага się z istotnymi problemami. Minione dwadzieścia siedem lat to w nauce polskiej czas bardzo rozbudzonych nadziei i ambicji – a jednocześnie pewnych rozczarowań. Prawdziwie imponujących osiągnięć, lecz także niewykorzystanych szans. Dlatego warto przypomnieć słowa Leopolda Staffa: *wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości*. Uważam, że warunkiem uwolnienia olbrzymiego potencjału polskiej nauki, warunkiem dynamicznego rozwoju i ogólnoświatowej popularyzacji polskiej kultury, jest nowa, porywająca wizja przyszłości – celu, ku któremu zmierzamy.

Za najważniejszy element tej wizji uważam znaczące wzmocnienie autorytetu i prestiżu, jakim cieszą się ludzie nauki. Szkoły wyższe są wciąż niezastąpione jako ośrodki formujące człowieka dojrzałego, odpowiedzialnego obywatela, członka elity intelektualnej, który nie uchyla się od obowiązków, jakie wiążą się z posiadaną wiedzą i kulturą ducha. Powołanie uczonego, a więc służba prawdzie, dobru i pięknu – pełniona bez uprzedzeń, bez ulegania intelektualnym modom – nie oznacza przecież wyobcowania.

Życie uczelni wyższej odzwierciedla pluralizm społeczeństwa i związane z nim spory – jednak jest to forum, na którym przybierają one formy najbardziej cywilizowane, związane z racjonalnym dziedzictwem kultury europejskiej. Standardy swobodnej, pogłębionej debaty akademickiej mogą i powinny promieniować na debatę publiczną. Uważam, że nauka w Polsce powinna być nauczycielką wyobraźni i wrażliwości społecznej, kultury relacji międzyludzkich, a jednocześnie dyscypliny umysłowej. Wpisana w istotę nauki kreatywność i innowacyjność wymaga, aby właściwe placówki akademickie były również aktywnymi ośrodkami naukowo-badawczymi, premiującymi oryginalność, nowe ujęcia i twórczy spór. Wiąże się z tym udrożnienie ścieżki awansu młodych uczonych. Fundamentalnie ważną kwestią jest także profil kształcenia – tworzony nie tylko z myślą o karierze zawodowej studenta i bieżącej sytuacji na rynku pracy. Naukowo-dydaktyczna działalność uczelni musi być nakierowana na szeroko pojęty awans cywilizacyjny naszego kraju. Na atrakcyjność i konkurencyjność Polski jako państwa o wielkich możliwościach, stawiającego sobie ambitne cele, sprawnego i nowoczesnego, cenionego w roli partnera. Państwa, którego obywatele – a w sposób szczególny jego elity – to ludzie o szerokich horyzontach, utalentowani, kreatywni, kompetentni w swoich dziedzinach, a jednocześnie dumni ze swojej tradycji i kultury, żyjący polskim etosem wolności i solidarności.

Całej społeczności Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie – kadrze naukowej, studentom, pracownikom – życzę wspaniałych osiągnięć w roku akademickim 2016/2017. Jestem przekonany, że dzięki Państwa wysiłkom uczelnia nadal pozostawać będzie cenną przestrzenią artystycznych inspiracji, miejscem wymiany poglądów i dialogu pomiędzy mistrzami a studentami, poznającymi tutaj fascynujące arkaana sztuki. Raz jeszcze serdecznie Państwa pozdrawiam.

Z wyrazami szacunku

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'A. J. Jan', written in a cursive style.